

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACJI

## O zobowiązania przedwojenne

Rozporządzenie o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, którego założeniem było wyszukanie najbardziej sprawiedliwego rozwiązania zawilej kwestji zobowiązań, zaciągniętych przed wojną oraz zobowiązań, zaciągniętych w markach polskich, wywołało liczne protesty ze strony tak wierzycieli jak i dłużników, którzy uczuli się pokrzywdzeni sposobem rozwiązania tej kwestji.

Najgłośniejsze protesty podniesione zostały przez reprezentację właścicieli papierów kredytu długoterminowego, czego ostatnio wyrazem stał się zjazd kuratorów i zrzeszeń wierzycieli hipotecznych, odbyty niedawno w Warszawie.

Uchwały zjazdu tego domagają się zawieszenia rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, o ile ono dotyczy zobowiązań hipotecznych oraz domagają się, aby rząd na zasadzie uprawnień, przyznanych tem rozporządzeniem wywarł na Towarzystwa Kredytowe i banki hipoteczne wpływ w celu skłonienia ich do załatwienia sprawy przerachowania zobowiązań hipotecznych w drodze ugody.

Uchwały te oraz połączone z nimi rezolucje nie powinny pozostać bez odpowiedzi, tembardziej, iż sprawa w nich poruszana interesuje szerokie warstwy społeczne, które powinny być o niej dokładnie informowane i uzyskać oświecenie jej niejednostronnie.

Jest rzeczą jasną, że po takim długim okresie chaosu gospodarczego, wywołanego wojną, rozwiązanie spłotu powikłanych stosunków prawnych nie da się uskutecznić z zachowaniem słuszności absolutnej, nie więc dziwnego, że nie wszystkich zadawała i rozporządzenie o przerachowaniu zobowiązań przedwojennych, jakkolwiek opracowane zostało przez komisję, złożoną z członków najbardziej kompetentnych i bezstronnych, po wysłuchaniu opinii interesowanych (tak dłużników, jak wierzycieli).

Zarzuty jednak, podnoszone przez zjazd wierzycieli hipotecznych przeciwko instytucjom kredytu długoterminowego, nie powinny być używane jako broń do zwalczania wysiłków tych instytucji, zdających się do jaknajbardziej lojalnego rozwiązania kwestji zobowiązań z tytułu listów zastawnych tem więcej, iż instytucje te przygotowują się obecnie do wznowienia przerwanej skutkiem wojny działalności, a niektóre z nich już tę działalność rozpoczęły.

Wysuwanie przez przedstawicieli listów zastawnych trudności w załatwianiu sprawy planów konwersji dawnych pożyczek nie mogą wyjść na korzyść ani właścicieli listów ani całokształtu stosunków kredytowych, uruchomione bowiem kredyty długoterminowe jest dzisiaj zagadnieniem tak pierwszorzędno znaczenia, iż agitacja, stojąca temu na przeszkodzie musi być uznana za szkodliwą.

Uzdrowienie stosunków kredytowych, które spowodują obniżenie stopy procentowej, a przez to zwiększenie się kursu giełdowego listów zastawnych, leży w pierwszej linii w interesie właścicieli tych listów, droga zaś do tego uzdrowienia prowadzi tylko przez wznowienie kredytu długoterminowego.

Pozatem trudności, stawiane przy uzgodnieniu planu konwersji godzą bez pośrednio w interesy właścicieli listów zastawnych, instytucje kredytowe bowiem nie mogą skutkiem tego przystąpić do ściągania rat od dłużników i wypłaty kuponów od listów zastawnych, co dzieje się z największą krzywdą właśnie tych posiadaczy listów zastawnych, których przedstawiciele sami nie pozwalają na doprowadzenie do

końca sprawy przerachowania zobowiązań.

Dążenie zjazdu właścicieli hipotecznych do załatwienia sprawy przerachowania zobowiązań w drodze ugody z pominięciem przepisów odnośnego rozporządzenia, nie da się przeprowadzić instytucja emisyjna bowiem jest tylko łącznikiem pomiędzy dłużnikiem hipotecznym a właścicielem listu zastawnego i nie jest uprawniona do czynienia kosztem dłużnika jakichkolwiek ustępstw na rzecz właścicieli listów zastawnych.

Również nie jest uzasadnione i nie może być uwzględnione żądanie oddania na rzecz właścicieli listów zastawnych majątków instytucji kredytowych byłoby to bowiem sprzeczne z rozporządzeniem o przerachowaniu zobowiązań i nie jest możliwe z punktu widzenia interesu publicznego, który na likwidacji instytucji kredytu długoterminowego musiałyby ucierpieć, zaś właściciele listów zastawnych otrzymaliby tylko zupełnie niewspółmierne korzyści, jak wiadomo bowiem, wskutek wojny i deprecjacji waluty instytucje

kredytu długoterminowego ucierpiały najbardziej i majątki ich, rozdzielone pomiędzy wszystkie listy zastawne, nie potrafiły być zwiększyć ich wartości.

Reasumując to, co powiedzieliśmy wyżej, stwierdzając, iż jedyną drogą dla właścicieli listów zastawnych jest lojalne współdziałanie z instytucjami kredytowymi w sporządzeniu i wykonaniu planów konwersji w myśl rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań i na jego zasadach, gdyż problem przerachowania zobowiązań nie może być żadną miarą rozpatrywany wyłącznie pod kątem widzenia interesów wierzyciela lub dłużnika, ani też nie może być rozwiązany na zasadach prawnych, obowiązujących w warunkach normalnych; przeciwnie, przy jego rozpatrzeniu muszą być uwzględnione wyniki katastrofy gospodarczej spowodowanej wojną oraz muszą być uwzględnione skutki deprecjacji waluty, która nie tylko wprowadziła chaos w stosunki obligatoryjne, lecz była równocześnie podatkiem, obciążającym w różnym stopniu poszczególne warstwy całego społeczeństwa.

Dz. P.

## Po dymisjach i nominacji

### Głosy prasy warszawskiej

Warszawa. — Dymisja pp. Ratajskiego i Smólskiego oraz nominacja p. Raczkiewicza na ministra spraw wewnętrznych wywołały w prasie stołecznej różnorodnie komentarze.

„Gazeta Warszawska“ podkreśla, iż gabinet obecny jest przedewszystkiem rządem sanacji skarbowej. Nie ma on warunków na wypracowanie szerszego planu administracji państwowej i nie ma w nim miejsca dla ministra spraw wewnętrznych o jasno zarysowanej i silnej indywidualności.

„Warszawianka“ utrzymuje: „Wobec tarć, jakie wywołała sprawa Min. Spr. Wewn. p. Prezes R. M. dokonaj mianowania bez porozumienia się ze stronnictwami, przychem zaznaczyć trzeba, że ustąpienie i p. Ratajskiego i p.

Smólskiego jest dla stronnictw prawicy, przesunięciem, ze stratą“.

„Dzień Polski“ wita p. Raczkiewicza przychylnie:

„Pochodząc z kresów i zajmując wysoki stanowisko delegata Rządu w Wilnie, p. Raczkiewicz jest wybitnym znawcą stosunków w województwach wschodnich, zna ich potrzeby i niedomagania. To daje gwarancję, że polityka ministerstwa spraw wewnętrznych w stosunku do Kresów Wschodnich będzie daleką od dotychczasowych improvizacji, a stanie się istotnie realną i twórczą, jeżeli, rzecz prosta, nowy minister nie spotka się z przeszkodami“.

„Kurier Poranny“ informuje: „Pod względem partyjno-politycznym minister Raczkiewicz uważany jest za osobistość neutralną i pozapartyjną“.

## Chiny w ogniu rewolucji

### Zdobycie Hongkongu, 700 wymordowanych. Olbrzyźne manifestacje w Pekinie przeciw Anglii.

London, — Czerwna gwiazga chińska, która pod dowództwem sowieckich oficerów zdobyła Kanton, douszczająca się strasznych okrucieństw, 700 żołnierzy armji Juana, którzy bronili miasta, zostali w straszny sposób wymordowani. — W Hongkongu wywołano znaczne oddziały marynarzy angielskich.

W całym kraju szerzy się wrzenie, które jest skierowane głównie przeciw Anglikom. W Pekinie odbyła się niewiadziana dotychczas olbrzyźna manifestacja, która domagała się zerwania stosunków z Anglią. Położenie uważane jest za bardzo groźne. Cudzoziemcy tłumnie opuszczają Pekin.

London, — W Hongkongu gen. chiński, który zczyłby być zanieczyszczony psilkami dla ochrony miasta, ogłosił do ludności chińskiej odezwę, w której wskazuje, że rozruchy mogą doprowadzić do interwencji mocarstw europejskich, jak to było w czasie powstania bokserów.

Party. — Popół zepojątki w Pekinie wzięły rządowi chińskiemu ultimatum, w którym Japonia domaga się energicznego wystąpienia przeciw burzycielom.

W Tientsynie 2500 studentów chińskich urządziło najbardziej manifestację przeciw Anglii.

## „Armia polska nie jest armią odwetu“

### Musimy jednak każdej chwili być gotowymi do obrony

Warszawa. — Wtorkowe posiedzenie Senatu po przykrych obrazach i incydentach osobistych, przyniosło pewnie, orzeźwiającej umysł i serce dane z zakresu naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Dane te przyniosła z sobą rozprawa nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wojskowych i ministerstwa spraw zagranicznych.

Rozprawę nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wojskowych zajął wyczerpującym referatem sen. Januszewski.

Sprawozdanie referenta uzupełni obszernym wywołem minister spraw woj-

skowych gen. Sikorski. Oświadczył on na wstępie, iż społeczeństwo łoży na wojsko tyle, ile łoży może. Twierdzi nie, jakobyśmy wydawali na wojsko zbyt wiele, jest całkowicie pozbawione podstawy i należy przed nim społeczeństwo jak najbardziej przestrzegać. Minister oświadcza dalej, iż pod względem celowości wydatków i organizacji wojskowej jesteśmy na drodze wielkiej poprawy stosunków. Zasada decentralizacji i rzytału prowadzona dla próby w korpusie krakowskim dała bardzo pomyślne wyniki, tak, że zamierzamy wprowadzić je w całej armji. Następnie wykazuje minister cyfrowo jak

dalece intendatura wojskowa zbliżyła się do producenta rolnego, poczem przechodzi do omówienia zasad oszczędności w całej administracji wojskowej.

Minister oświadcza, iż przerosł oddziałów saperów, łączności i sztabów zostanie w najbliższym czasie przyprówdzony do właściwej miary, a wzmocnione zostaną: artylerja, piechota, lotnictwo i broń chemiczna. Wzmocniłszy już dotychczas się ognia piechoty przez wprowadzenie trzech kompanji karabinów maszynowych; w każdym pułku. W kawalerji w każdym pułku jest obecnie szwadron samochodów pancernych, a całą kawalerję naogół zreorganizowaliśmy. Baczna uwagę zwracamy na rozwój artylerji, która otrzymała w 1924 roku całkowicie nowe uzbrojenie. Również lotnictwo ruszyło z martwego punktu: w miejsce trzech mamy obecnie sześć pułków lotniczych. Jest to oczywiście dopiero początek, ale możemy stwierdzić, że lotnictwo znajduje się na naturalnej drodze rozwoju. Ustalliliśmy wytyczne reorganizacji marynarki i określiliśmy rozbudowę na trzy lata. W zupełnej przebudowie znajduje się służba budowniczy.

Minister stwierdza, że armija konsoliduje się moralnie i nie zna innych hasel, prócz hasła wypisanego na swoim sztandarze i innego obowiązku, prócz obowiązku względem Rzeczypospolitej.

„Armija nasza“ — mówił minister — nie jest ani armija odwetu, ani armija za bory. Już w przeszłości walczyliśmy nam było poczucie niesprawiedliwości wojny zaborczej. I Ziółkiewski i Zamoyski nazywali wojnę zaborczą — „wojnę przeciw Bogu“, a Frycz Modrzewski — „mówił o wiecznym pokoju, opartym na atrybuzie, a w pojęciu jego społeczeństwo chrześcijańskie zastępowała dzisiejsza Liga Narodów. Będziemy jednak przeciwni bezbronnosci, gdyż okazja robi złodzieją i musimy każdej chwili być przygotowanymi na obronę. Mimo, że będziemy do trwałego pokoju, musimy dbać o to, ażebyśmy nie pozostali bezbronni“.

Przemówienia ministra wysłuchali i szła z największym zainteresowaniem, poszczególne ustępy „spotykały“ się z głośnym przytakiwaniem „poszczególnych stronnictw, bez najmniejszego w tym kierunku wyjątku poza oczywiście mniejszościami terytorjalnymi. Raz w raz też i szła przerywała ministrów i oklaskami.

## TELEGRAMY.

### Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi.

Berlin. — „Vorwaerts“ donosi z Genewy, że członkowie rady Ligi narodów podczas ostatniego posiedzenia omawiali pojmnie sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi narodów.

Skonstatowano jednomyślnie, że nie niema do dodania do oświadczenia rady z marca, w którym to oświadczeniu rada zaprasza Niemcy do wstąpienia, ale jednocześnie odrzucała jakiegokolwiek zmiany statutu Ligi narodów.

Neutralni członkowie rady wyrazili zaaprobowali ten pogląd.

### Chiny dążą do zupełnego wyzwolenia z pod obcych wpływów.

London. — Chińska — i — handlowa w Szanghaju powołała następujące warunki do przywrócenia normalnych stosunków w Szanghaju: 1) Zniesienie stanu oblężenia; 2) Wycofanie cudzoziemskiej marynarki; 3) Uwolnienie niewiezionych; 4) Ukazanie policji za strażnicę do strajkujących; 5) Odszkodowanie rodzimym zabytkom i rannych; 6) Przeprosiny ze strony Anglii i Japonji; 7) Zatrudnienie robotników chińskich przy budowie linii kolejowych; 8) Dopuszczenie przedstawicieli „Chin“ do udziału w Radzie kontesynej.

## Zatarg persko-angielski w Genewie

Genewa. W dniu dzisiejszym delegacja perska wobec odrzucenia przedstawionych przez nią żądań, opuściła konferencję dla spraw kontroli handlu bronią. Konflikt powstał na tle prawa kontroli przez flotę angielską wszystkich statków w zatoce perskiej, które będą się wywadać podejrzaniem. Kontrola ta miała zapewnić Anglii nawet prawo dokonywania rewizji na tych statkach. Delegat Persji uważał, że to narusza suwerenność Persji. Delegacja perska proponowała Anglii zawarcie w tej sprawie specjalnej umowy bezpośredniej, lecz Anglia odrzuciła tę propozycję. Pomimo zabiegów państw niezainteresowanych, kompromisu nie osiągnięto i podczas drugiego czytania delegacja perska po krótkiej deklaracji opuściła salę. Jutro rano odbędzie się ostatnie posiedzenie i nastąpi podpisanie konwencji.

## Na co liczą sowiety? Przywódca bolszewicko zaburzeniach w Szanghaju.

„Times” przytacza zdanie Zinowiewa w sprawie zaburzeń domowych w Chinach.

„Robotnicy chińscy stali się poważnym czynnikiem rewolucji światowej. Przykład Szanghaju posłuży dla Indii, Egiptu i Jawy. Czas bliski, gdy Kalkuta odpowie Szanghajowi—Aleksandria Pekinowi.

Wojna w Marokku, zaburzenia w Szanghaju, bezrobocie w Anglii, zainicjacja w Bułgarii i finansowy kryzys we Francji wskazują, że kapitalizm jest pokonany i że międzynarodowy komunista jest grabarzem kapitału”.

## Prasa niemiecka grozi Polsce Ameryką

Berlin. — Prasa niemiecka, a szczególnie „Vossische Ztg.”, „Boersen-Courier” i „Frankfurter Ztg.”, wyrażają obłudne zdziwienie, z powodu energicznej postawy odmownej, jaką zajęła Polska wobec uroszczeń politycznych w traktacie handlowym. Wśród groźb na temat fatalnych skutków tego rodzaju stanowczości nie brak prób załagodzenia sytuacji. Pisma upominają Polskę, że wszelkie rzekome zamierzone usiłowania ministra Skrzyńskiego go, który, zdaniem berlińskich organów udaje się do Ameryki po zdobycie znacznych kredytów, muszą spełzną na niczym, gdyż rynek pieniężny Stanów Zjednoczonych absolutnie nie da Polsce ani jednego centa, jeżeli wojna na celna z Niemcami stanie się faktem „Vossische Ztg.” oświadcza jednak potulnie, że nawet dzisiaj jeszcze skłonny jest rząd niemiecki doprowadzić do porozumienia, a mianowicie proponuje zawarcie prowizorycznego traktatu handlowego na zasadach największego uprzywilejowania.

## Czego Francja i Anglia mogą się spodziewać od bolszewików?

Warszawa. — W Moskwie odbyły się wczoraj liczne demonstracje przeciw Francji i Anglii z powodu walk w Marokku i w Chinach. W demonstracjach brali udział przedstawiciele rządu sowieckiego, Kominternu oraz centralnej Rady Związków zawodowych Z. S. S. R.

Uchwalono wyasygnować natychmiast 50.000 rubli na pomoc walczącym.

Nieależnie od tego dla podtrzymania działań walczących, Rada związków zawodowych rozesała do wszystkich republik sowieckich telegramy, nawołujące do organizowania pomocy materialnej dla walczących w Chinach.

Zinowiew wygłosił wielkie przemówienie przeciw Francji, oświadcza-

## NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT AROMATYCZNEJ HERBATY KWIATOWEJ ORANGE PECCOE CEYLOŃSKIEJ I JAWSKIEJ JAKOTEŻ CHIŃSKIEJ I CZYSTEGO KWIASTU HERBATY

Dla najwybredniejszych smakoszy nadeszły najprzedniejsze gatunki herbaty oryginalnych koszykach 1 s Kg., w opakowaniu lyczkowem i jutrowem z muryńskich retdziałów, pakowane w Cuzumbo na wyspie Ceylon.

DOM IMPORTOWY  
**LEON PIOTROWSKI**  
„MOKKA KAWA”  
Częstochowa, II Aleja 24. Telefony 1 i 2-40.

że komunistyczna partja we Francji podjęła sabotaż w sprawie dostawy broni, materiałów wojennych i żywności dla armji francuskiej, walczącej w Marokku, analogiczne przemówienie wygłosił przeciw Anglii, objęciac wpływac na zawođowe związki angielskiej partji pracy, aby nie dopuścili wojsk angielskich i floty jako oddziałów interwencyjnych na chińskie wody.

## Rewja czerwonych bojówek.

Wiedeń. W Sankt Poelten odbył się zlot socjalistycznych związków strzeleckich, na który przybyło przeszło 20 tys. uczestników, z udziałem licznych gości z Niemiec. Poseł Deutsch b. podsekretarz stanu wygłosił przemówienie, w którym ostrzegł „hacken kreuzlerów”, żeby nie wazyli się na powtórzenie wystąpień, jak ostatnio w Moedlingen i że obowiązkiem między narodowym proletariatu austriackiego jest walka z faszyzmem.

## Gen. Colombat przed sądem wojennym.

Warszawa. Z Paryża donoszą: Generał Colombat, dowođca wojsk francuskich w Maroku, ma być odwołany i postawiony przed sąd wojenny za nieudolność. Równocześnie donoszą z Maroko, że tamtejszy wyższy urzędnik finansowy Thodai został zawieszony w czynnościach.

## Polacy z Ameryki w drodze do Polski.

Paryż. Na statku transatlantycznym—„Paris” przybyła do Francji grupa Polaków z Chicago w liczbie 14 osób ze sfer tamtejszej inteligencji polskiej, a mianowicie: lekarze, adwokaci i t. p. — Wycieczka przybyła do Europy z własnymi samochodami i zamierza odbyć po drogę do Polski. Wycieczka zwiędzi Paryż oraz inne miejscowości Francji, pola bitwy, a zwłaszcza skupienia większe kołnicy polskiej na północy i wschodzie Francji. Wycieczka udaje się następnie przez Szwajcarię, Włochy do Polski.

## Zamach na bolszewickiego działacza.

Z Leningradu donoszą: Onegdaj dokonany został w Leningrodzie zamach na przewodniczącego północnodziwiskiej gubernialnej władzy wykonawczej Basebina, który jest równocześnie członkiem Cika Z. S. S. R. Niewysledzony sprawca zadał Basebinowi głęboką ranę w plecy chińskim sztyletem. Basebin walczy ze śmiercią.

## Nowy mord skrytobójczy w Bułgarii

Sofja. Wczoraj zamordowany został na ulicy przez nieznanego sprawcę jeden z wybitnych przywódców macedońskich Panczo Michajłow. Aresztowano w tej sprawie cały szereg osób.

## Dżuma w Rosji

Moskwa. Z okręgu kalmuckiego donoszą o ujawnieniu kilkunastu nowych wypadków dżumy. Zasiłabnięcia na dżumę zarejestrowano ostatnio w 4-ch miejscowościach.

## Katastrofa autobusowa z bojowcami.

Berlin. Na szosie między Schwerte i Westhofen w Westfalii wyrócił się autobus wiozący 50 członków „Stahlhelmu”, powracających ze zlotu. Trzy dziestu z jadących odniosło ciężkie rany.

## W obronie języka ojczystego

Z Kowna donoszą: W dyskusji nad ustawą o szkołach początkowych przemawiał poseł Budzyński z frakcji polskiej. W drugogocym przemówieniu o

metodach polityki litewskiej, dążącej do wynarodowienia ludności polskiej, poseł Budzyński między innymi zaznaczył:

„Wyjaśniło się obecnie, że oświatowcy; is ludności nie pomógł i że mniej szosci narodowe przez samorządy zachowały niejaką możność wpływu na życie publiczne a poniekađ i na oświatę. Obecna polityka litewska chce dzisiaj tę możliwość odciąć i nie dopuścić do wyrazu woli społeczeństwa, nie dopuścić ogółu do wglądu na jego własne sprawy. Rządcy Litwy, chrześcijańscy demokraci chcą dźśz przerwować, takie utrudnienia formalne, by mniejszosciom nie pozostawić żadnego wpływu na rozwój oświaty”.

Przemówieniu posła Budzyńskiego wtórował nieprzerwany hałas urzędnicy przez posłów chrześcijańsko demokracycznych.

Zydowska frakcja sejmowa w tejże samej sprawie otrzymała zbiorowy protest organizacji żydowskich, uchwalony na jednym zebrań publicznych. Protest stwierdza, że projekt ustawy o wprowadzeniu języka litewskiego, jako wykładowego w szkołach mniejszosci narodowych jest zamachem na najelementarniejsze prawa obywatelskie mniejszosci narodowych na Litwie.

## Utarczka graniczna z patrolom sowieckim

Warszawa. — 16 b. m. późnym wieczorem oddział konny ułanów korpusu ochrony pogranicza napotkał w okolicy Kora kawalerzystę bolszewickiego, który najsłabiej przeszedł granicę i paśł konia po naszej stronie.

Bolszewik uciekł pozostawiając konia, a zza pogranicza otworzył ogień do naszych żołnierzy. Na odgłos strzałów nadbiegło z pobliskiej strażnicy około 30 żołnierzy bolszewickich, którzy rozpoczęli ogień. Nasi ułani wobec silnej przewagi cofnęli się w kierunku na Moszczenicę, uprowadzając konia. Gdy natarczywość bolszewików nie ustawała i gdy dwóch z nich przekroczyła naszą granicę ułani oddali w ich stronę 7 strzałów. Bolszewicy wówczas zbiegli unosząc swoich rannych. Z naszej strony strat nie było. Został jedynie postrelony koń pod ułanem Niedo pytałskim. Patrol ułanów prowadził plutonowy Pawłowski. Napad zdarzył się na wysokości słupów granicznych 1117 i 1118.

## Co odpowiedział premier Grabski na postulaty urzędników?

Prezes Rady ministrów, Władysław Grabski, przyjął delegację zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych w osobach pp. Stypińskiego, St. Sasorskiego, Z. Dudy, która złożyła memorjały ze szczegółowymi postulatami w sprawach: 1) stabilizacji, 2) zasad stosunku służbowego urzędników (urzędnicy prowizoryczni i pracownicy kontraktowi), 3) wykonania i nowelizacji ustawy emerytalnej, 4) państwowej pomocy lekarskiej, 5) zaliczek dla urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych, 6) ulg kolejowych dla urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych na wyjazdy odpoczynkowe, oraz dla rodzin wszystkich urzędników, wyjeżdżających do miejsc odpoczynkowych poza zdrojowiska polskimi i 7) objęcia dodatkami mieszkaniowymi państwowych pracowników kontraktowych.

Nadto delegacja zwróciła uwagę premiera na zbyt znikome zwiększenie dodatku mieszkaniowego niewspół

mierznie do obniżonego uposażenia w miesiącu czerwc u b. r. w związku ze zmianą mnożnika.

W ciągu godzinnej konferencji premier rozpatrzył wspólnie z delegacją przedstawione postulaty i ich rzeczo-wo argumenty oraz oświadczył, iż mimo spodziewanej niższi cen, a tem samem wskaźnika drożyznianego i mnożnej, ogólne normy uposażenia urzędników nie ulegną zmianie.

## Skazanie komunistów w Zagłębiu Dąbrowskim

Z Sesnowca komunikują, że wyrokiem sądu okręgowego skazano 16 osób za należenie do akcji komunistycznej i działalność antypaństwową.

Skazani zostali: Antoni Wróblewski—na 6 lat więzienia, Antoni Górecki—6 lat, Jan Piaszko—4 lata, Michał Marzec—3 lata, Stanisław Schat—3 lata, Jan Brasuak—3 lata, Franciszek Kapa—5 lat, Stanisław Sperczyński—5 lat, Bolesław Wójcik—5 lat, Andrzej Buchota—4 lata, Jan Marzec—4 lata, Leon Stechańczyk—5 lat, Bartłomiej Gład—5 lat, Władysław Barasik—3 lata, Jan Strebur—5 lat i Aleksander Purschel—4 lata.

## Angielscy parlamentarzyści o Polsce

Poznań. — Przewodniczący angielskiej delegacji parlamentarniej sir Philip Dawson i mr. J. P. Hannon udzielili przedstawicielowi P. A. T. następujących informacji:

Zaproszeni przez rząd polski, wytknęliśmy sobie jako cel grówny naszego to pobytu poznanie ekonomicznego położenia Polski. Pobyt nasz w Polsce uważamy za tem więcej wskazany, że w Anglii dotychczas panuje bardzo wielka nieświadomość co do tego, czym jest Polska pod względem rozwoju gospodarczego oraz bogactw naturalnych i dorobku kulturalnego.

Wrażenie ogólne, jakie osiągnęliśmy, z dotychczasowego pobytu w Waszej ojczyźnie jest istotnie bardzo korzystne. Reprezentując grupę ekonomiczną stronnicia konserwatywistów Izby Gmin interesujemy się przede wszystkim zyciem ekonomicznem Polski. Celem naszego pobytu jest zapoznanie się z charakterem i rozmiarami przemysłu zarówno kopalnianego jak i przetwórczego. Na pierwszym miejscu stawiamy rolnictwo i polski przemysł rolny.

Po powrocie do kraju poinformujemy o rezultatach swego to pobytu nasz rząd, naszych kolegów w parlamencie i nasze sfery gospodarcze.

Na zapytanie, jakie konjunktury gospodarcze zapowiadają się dla Polski zdaniem delegatów, w najbliższej przyszłości, przewodniczący wycieczki oświadczył zgodnie: Niewątpliwie bardzo dobre. Jeżeli jednak chodzi o Anglię, to tyle pożądane zbliżenie będzie wznastać w stosunku prostym do zaufania, jakie pod względem utrwalonego bytu politycznego Polska musi do być u sfer gospodarczych angielskich Jeżeli bowiem kupiec i przemysłowiec angielski chętnie wchodzi dzisiaj w stosunki z innymi krajami na kontynencie, to czynią to dlatego, że są przekonani o trwałości bytu politycznego tych państw, o wypłacalności ich i dotrzymywaniu zobowiązań wogóle. Polska ma dziś prawo do korzystania z tych samych względów. W tym wypadku będziemy pionierami ścisłego i bezpośredniego kontaktu między Anglią i Polską z pominięciem niekorzystnego pośrednictwa. Taki jest nasz punkt widzenia, i sądzimy, że leży to w interesie obu stron.

Na zapytanie, co przedewszystkiem stanowi przedmiot zainteresowania w Polsce dla angielskich rynków przywozowych, p. Hannon powiedział: W pierwszym rzędzie stawiamy rolnictwo dla produkcji którego widzimy u nas zbyt ogromny. Pod tym względem rośnie szybko konjunktura dla polskiego zboża i produktów przemysłu rolnego, tembardziej, jeżeli się zważy, że rynek rosyjski jest dzisiaj prawie niedostępny, a Ameryka dostarcza zbyt mało.

W tem miejscu rozmowa przeszła na temat rozwoju przemysłu górniczego i związanej z tem ewentualności większego zainteresowania kapitałom angielskich. W sprawie tej obaj informatorzy oświadczyli między innymi, że w zakresie rozwoju produkcji ropy naftowej można uczynić bardzo wiele,

## WIELKA FANTOWA LOTERJA!

W dniu 21 b. m. odbędzie się w Łojkach na budowę szkoły

## TEATR AMATORSKI Z A B A W A FANTOWA LOTERJA

na której prócz wielu żywych fantów będzie do wygrania koń wartościowy.

Facjalg z Częstochowy co godzinę. Ze stacji kolejowej do Łojek 1 km.



E. M. Dell.

# Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

O tej porze? — odpowiadał Nick, widocznie zgrzeszony tą propozycją.

Ale Muriel straciła cierpliwość. Te kpiny były nie do zniesienia.

— Masz przyjść natychmiast — rzekła rozkazująco.

— Po co? — zapytał Nick.

— Po to... po to... — urwała, z twarzą w płomieniach.

— Po to — powtórzył Nick zachęcająco.

— Och! przestań — wykrzyknęła z rozdrażnieniem. Przecież nie mogę rozmawiać z tobą w ten sposób.

— To zależy od tego, co mi masz do powiedzenia — rzekł Nick. — Jeżeli to jest coś ściśle osobistego — zawiesił głos.

— To co? — spytała.

— To możesz ty przyjść do mnie — odpowiedział. Ale ja nie uczyniłbym tego, będąc na twojem miejscu. To nie byłoby ani przyzwoite, ani rozropne. A paniąka w twojem położeniu, najdroższa Muriel, nie może być nadto rozropną. Niema nic gorszego, jak iść za pierwszym pojęciem. Dlatego, zaklamam cię, zastanów się dobrze. Daj sobie jeszcze jakiś rok lub więcej do namysłu. Jest tylu miłych, sympatycznych mężczyzn, pomiędzy którymi możnaby wybierać, a ta twoja

niedorzeczna słabostka nie może trwać długo.

— Och! Nicku! — przerwała Muriel z dziwnym oddźwiękiem smutku i wesołości. Nie mów w ten sposób... Niema tu z czego żartować, a przytem... to nie dobrze.

— Ach! mój Boże! — rzekł Nick. A któż tu chce być dobrym?

— Nie ty z pewnością — odparła z goryczą. — Ty chcesz być tylko mądrym.

— I musisz przyznać, że mi się to czasem udaje — zauważył Nick. Jestem, jak szczer. Rozumny, ale wstrętny.

Zasміiała się nerwowo.

— Nie; raczej jak orzeł, dybiący na swoją zdobycz. Dziwi się tylko, czemu jej nie bierzesz.

Nick zaśmiał się również nawpół drwiąco.

— Och! nie uważam, aby to była sto sowna chwila do rozwijania orlich lotów — odpowiedział. A przytem ty tak skora jesteś do ucieczki, chociaż cię nikt nie goni. To było twoją najulubieńszą rozrywką, odkąd cię znam.

Nagle milczenie, jakie zapadło po tej żartobliwej uwadze, miało w sobie coś tragicznego. Muriel osunęła się na pobliską ogrodową ławkę, czując, że nie potrafi odejść, bo stało się tak, jak przewidywała. — Nick chciał się zemścić na swój sposób. Oto zdążył na jego łaskę i nielaskę, a on bezlitośnie skorzystał ze sposobności, by ją zmiążdżyć. — O! Mogła się była tego spodziewać! — Albez nie wiedziała, jaki to charakter —

Ol jakże była głupia, łudząc się jakąś nadzieją...

I znówu doleciał ją jego głos. Tylko teraz miał w sobie jakiś szczególny odcięt zapiekoczenia:

— Cóż to, Muriel, płaczesz?

— Ja? — odparła pospiesznie, polykając łzy. Ja? Bynajmniej. Dlaczego miałabym płakać?

— Mogę ci powiedzieć, dlaczego nie masz płakać, — odpowiedział żartobliwie. — Nikt nie powinien płakać naczem, to odbiera apetyt i psuje cię na cały dzień. Zresztą, nie masz żadnego powodu do płaczu.

— O! Co za niedorzeczność! — zawołała niemal gniewnie. — Ja wcale nie płaczę.

— Z pewnością? — zapytał Nick.

— Z największą pewnością — odpowiedział.

— Bardzo dobrze — zauważył. A skoro tak jest, obetrzyj starannie oczy, bo idę przekonać się o tem osobiście.

LIV.

Muriel oczekiwała go, siedząc na ławce i usiłując napróżno poskromić gwałtownie bijące serce. Usłyszała jego lekkie, sprężyste kroki poza sobą, lecz nie odwróciła się, pomimo, że oczy jej były otwarte. Opanowała ją nieprzeparta, szalona chęć ucieczki. Potrzebowała całej siły woli, aby ją powściągnąć. A tymczasem Nick zbliżył się, niepowitany, uśmiechnięty i smukły, w europejskim ubraniu, z gotą głową. Pochylił się nad

nią i spojrzal w jej biedziutką, zwieszoną na pierś twarzyczkę. I natychmiast przestał się uśmiechać.

— Ależ, Muriel, — rzekł, kładąc rękę na jej ramieniu.

To było wszystko. Jednakże Muriel zasłoniła nagle twarz rękoma i rozplakała się.

Nie próbował uspokajać jej. Moze był tego zdania, że takim łzom trzeba się dać wypłakać. — Lecz dotknięcie jego dionii miało samo w sobie coś kojącego.

Jakoż po chwili wyprostowała się; — wzięła jego rękę w obie swoje i trzymała ją mocno.

— Jestem taka niemądra, Nicku — wy szeptała drżącym głosem. — Musisz być wyrozumiałym dla mnie.

Uczuła, że palce jego ścisają jej rękę silnie, coraz silniej, aż do bólu.

— Alboż nim nie byłem dość długo? — odpowiedział. Czy nie czas już z tem skończyć?

Wstąpiła zlekka głową, nie przestając drzeć. Jeszcze w tej chwili nawet nie była go zupełnie pewną.

— Boisz się? — zapytał.

A ona odpowiedziała mu cicho z pochyloną głową: — Tak, Nicku, boję się.

— Spróbuj spojrzeć na mnie, spróbuj tylko — rzekł Nick.

— Och! Nie! Nie! — odparła, wzdygnawszy się na tę myśl. Nie mogiaby! — Kiedy nawet nie spróbowałaś — zauważył.

(d. c. n)

## Teatr „ODEON”

II-ga ALEJA Nr. 27.

Program od wtorku 16-go do piątku 19-go czerwca 1925 roku.

Początek ostatniego seansu o g. 10 wiecz. Szczegóły w afiszach i programach. Ceny miejsc popularne krzesło tylko 1 zł. (łącznie z podatkami).

# „Panny w dobie Shimmy”

Komedja dramatyczna w 7 aktach z życia dziewczyny, która

**piła, paliła i wiecznie tańczyła.**

W rolach głównych: przesłiczna COLLEN MOORE i SIDNEJ CHAPLIN.

NAD PROGRAM: JOURNAL PATHE ostatnie nowości z całego świata

## Kino-Teatr „NOWY”

II-ga ALEJA Nr. 41.

Od czwartku 18 do niedzieli 21 czerwca (włącznie) Ceny miejsc popularne: krzesło 1 zloty. Początek seansów jak zwykle, ostatni o godz. 10-jej

2-godzinny program! Najnowszy film tegorocznej produkcji!

## KOMEDJANCI

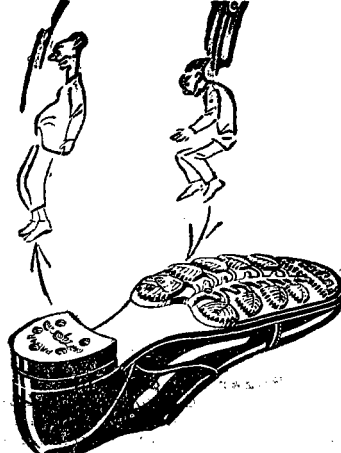
Dramat współczesny w 8 aktach osnuty na tle życia znakom. art.

W rolach głównych: premjowana piękność, gwiazda ekranów europejskich **Lya de Putti** i wielki tragic doby współczesnej **Eugenjusz Klöpfer**.

Nad program: Cudze chwaliacie swego nieznacie Sami nie wiecie co posiadacie. **Miesiąc wędrówki po Polsce w 3 sesjach! DZIS SERJA II-ga**

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

- Wzrost dyżury lekarzy chorób akuseryjnych.** 17-go czerwca r. b.
- Dr. Gronwald Kościuszki 17.** 18-go czerwca r. b.
- Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5** Kasa dyżury lekarzy chorób wewnętrznych. 17-go czerwca
- Dr. Heyman ul. Krakowska Nr. 22-24.** 18-go czerwca r. b.
- Dr. Rousseau Szpital Wojskowy.**



**PALMA**  
OBKASY I ŻELÓWKI GUMOWE  
WYTRZYMAŁE — ELASTYCZNE — HYGIENICZNE

### Glicerofosfat żlarnisty „ORBIS”

czysty i z żelazem  
Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Zadać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

**Ważne dla Pań!**  
Kapsułki wyucram łatwym i przedkim sposobem. Kapsułki przyjmują do roboty, wykonania i podług ostatnich żurnali — ceny konkurencyjne. Kwiaty parskie sprzedaje. Kilińskiego 17 m. 6.

**Ogłoszenie.**  
Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości że w biurze dzienników „RENOVA” Kościuszki 11 tel. 444 można na bieżąco wprze daży pojedynczej i w prenumeracji wzywkie Pisma codzienne, tygodniowe, miesięczne i oraz piama zaręczane także żurnal m. od. Odpowiedawcom znaczący rabat. Z poważaniem A. Otrąbek

### SZKLARZ

uczulowy znajdzie racje na pewien czas Zgłoszenia do Adm. Gońca III Aleja 52  
**Poszukuje** 2-ech pokoi z kuchnią warunki do omówienia Łask zgłoszenie do Adm. Gońca pod B.B.  
**Akuszerka** Langner udziela porad dla pań dla biednych ceny zniżone ul. Jasna Nr. 2 m. 1.

**Choroby serca** przyjmuje Lecznica „Salus”, Kraków, Szuskiego. Kapsle kwasogelowe (impregnowane gazem) zabieg wodne, elektryczne, lampa kwarcowa, dyeta Ceny umiarkowane  
**Matki!** Znajdzie w aptekach i drogeriach higienicznej przybytku dla dzieci „Puder Bzdzi” utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

**Znalezione** duże klucze, odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Gońcu  
**Pokój** z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia Jasna 21 Wład. u stróża  
**Zgubione** kasa Chorych Józefa Mieszankowskiego  
**CZYTELNIA** „Dzielnowoczesny” otwarta 27 III Aleja 62

### LEKARZ DENTYSTA St. PARCZYŃSKI

Przeprowadził się na ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (I piętro).  
**LEKARZ-DENTYSTA**  
**MICHAŁ GREJNIEC** ul. Panny Marii (II Aleja) Nr. 19 Telefon N° 250. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz. Dla Ciołków, Kas Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

### CENA PRENUMERATY:

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamy, nadastanych redakcja nie zwraca.

Niesięcznie z przesyłką portowa 3 zł. z udonozelem do domu 2.27.75 zł. Rozmianę 2 zł. Dwaobitajęcym piama na miesiąc 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Kpota szkodliwa w Poczcie. Kwiecie i wazności wój Nr. 6100.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52. Telefon Nr. 245 Skrzynka pocztowa Nr. 45.

### CENY OGŁOSZEN.

W wyżej milimetrów przed tekstem 35 groszy. W tekście i na końcu 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz 20 gr., kedy dalszy wyraz po 12 gr. Ogłoszenia zomle- dzonye i umyrmionaję 50 proc. broda. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach Świątecznych i niedzielnym ceny 25 proc. droższe. Odkonania skłone, fantazyjne, cyf. owe i bilansowa o 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.